

CZĘŚĆ I. WIERZYTELNOŚCI I UPADŁOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW

Wierzytelności – fundamentalna kwestia ekonomiczna i prawna

Elżbieta Mączyńska

Wprowadzenie

Choć od kilku lat sektor przedsiębiorstw niefinansowych w Polsce charakteryzuje systematyczny wzrost zasobów płynnych aktywów, w tym inwestycji krótkoterminowych i środków pieniężnych, wciąż w niedostatecznym stopniu przekłada się to na dyscyplinę płatniczą i płatniczą moralność. Co z kolei wyraża się w nieterminowych płatnościach i zatorach płatniczych. Narusza to interesy wierzycieli i świadczy o niedostatecznej ochronie ich praw. Wiele przedsiębiorstw wciąż zderza się z problemem zatorów płatniczych, czyli z sytuacją, gdy długi narastają, a przy tym niespłacanie długów przez poszczególne podmioty nawarstwia się oraz wywołuje efekt zarażania i wydłużania się łańcucha niespłacanych długów. Tym samym, niespłacanie długów przez kontrahentów sprawia, że mnożą się trudności płatnicze ich wierzycieli, bezskutecznie oczekujących na należne im płatności.

Ten swego rodzaju efekt domina oznacza, że niespłacanie długów przez jednego kontrahenta wciąga w toń niewypłacalności inne, powiązane z nim jednostki, osoby prawne lub/i fizyczne, w tym tak-

że np. osoby zatrudnione przez niewywiązujące się ze swych zobowiązań podmioty. Wg definicji NBP, zator płatniczy to „sytuacja powstała wskutek skumulowania (nagromadzenia) się zadłużeń i przechodzenia ich na kolejnych powiązanych ze sobą kontrahentów”¹. Utrzymywanie się takiej sytuacji sprawia, że kontrahenci, wytwórcy i sprzedawcy produktów i usług, którzy nie odzyskują należnych im płatności, sami popadają w niewypłacalność i nie są w stanie terminowo spłacać swoich zobowiązań wobec ich kontrahentów, w tym dostawców, pracowników, instytucji finansowych i in. Gdy taka sytuacja utrzymuje się dłużej, zaczyna nabierać cech epidemii niespłacania długów, przenosząc się na inne jednostki i nieuchronnie zarażając kolejnych uczestników obrotu gospodarczego.

Wywołuje to negatywne następstwa nie tylko ekonomiczne, ale i społeczne, w tym m.in. szczególnie groźne dla harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego zjawisko erozji zaufania oraz anomii, czyli chaosu w systemie wartości społecznych. Jeśli zjawisko niespłacania lub nieterminowego spłacania długów staje się powszechne, to przestaje być

¹ Zator płatniczy, <https://www.nbportal.pl/slownik/pozycje-slownika/zator-platniczy>

oczywiste, czy jest to moralne czy nie. Łączy się to zatem z kwestią moralności płatniczej, mierzonej wielkością niespłaconych długów i opóźnieniami w ich spłaceniu, choć niespłacanie długów nieradko wynika z przyczyn od dłużnika niezależnych, niezawinionych (np. z przyczyn losowych lub właśnie z powodu zatorów płatniczych, pogarszającej się koniunktury czy kryzysów gospodarczych). Obecnie jednak zjawisko zatorów płatniczych występuje ze znaczną intensywnością, mimo korzystnej koniunktury gospodarczej i wskazywanej już poprawy płynności przedsiębiorstw.

Zjawisko zatorów płatniczych utrzymuje się zatem, a zagregowane statystyki wykazują zaledwie nieznaczną, dalece niedostateczną poprawę. Zarazem utrzymują się obszary, gdzie sytuacja się pogarsza, co dotyczy m.in. budownictwa. Wynika to z wielu czynników, takich m.in. jak zróżnicowania sytuacji finansowej podmiotów gospodarczych, ale też przyjmowanie przez niektóre przedsiębiorstwa strategii, w których z góry wkomponowane są opóźnienia w spłaceniu długów i wymuszane w ten sposób na kontrahentach wygodne, nieradko nieoprocentowane lub nisko oprocentowane finansowanie działalności w formie tzw. kredytu kupieckiego. Taka ocena jest uprawniona zwłaszcza w sytuacji względnie korzystnej koniunktury gospodarczej i niskiej, nieprzekraczającej 2% inflacji (a tak jest obecnie) czy w warunkach deflacji (charakterystycznej dla lat 2015-2016). Praktyka wykazuje bowiem, że zjawisko zatorów płatniczych nasila się w okresach niekorzystnej koniunktury, zwłaszcza recesji gospodarczej oraz w warunkach wysokiej inflacji, kiedy opóźnienia w płatnościach przynoszą korzyści dłużnikom. Niestety przynoszą zarazem straty dla wierzycieli. W skrajnym przypadku zatory płatnicze mogą prowadzić do upadłości wierzycieli, o czym m.in. prezentują wyniki badań na ten temat².

O tym, że zatory płatnicze stanowią wciąż dotkliwy dla gospodarki i relacji społecznych problem, świadczą nie tylko badania naukowe, raporty eksperckie i analizy statystyczne, ale i alarmujące doniesienia medialne. Symptomatyczne są tytuły materiałów

prasowych, takie np. jak: *Zatory płatnicze są zmorą polskiego biznesu*³. Takie wnioski wynikają m.in. z opracowanego przez firmę windykacyjną Intrum Justitia raportu pt. *European payment report, 2017*. Z opracowania wynika, że 78% badanych przedsiębiorstw-wierzycieli otrzymuje płatności nawet 30 dni po terminie. Zarazem na celowe opóźnienia w płatnościach wskazuje aż 45% badanych przedsiębiorstw⁴. Potwierdzają to też inne badania, w tym prowadzone przez Krajowy Rejestr Długów i Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych. Choć badania te wskazują na stopniową poprawę pod względem spłacania długów, to zarazem wynika z nich, że większość firm w Polsce nie otrzymuje jednak zapłaty w terminie, taką zapłatę otrzymuje jedynie co piąta firma⁵.

Uporczywe utrzymywanie się wysokiego poziomu opóźnień w płatnościach na rzecz wierzycieli potwierdza głębsze, niż tylko czysto ekonomiczno-finansowe, przyczyny tego zjawiska. Niekorzystna sytuacja co do zaspokajania roszczeń wierzycieli pod względem terminowości spłacania długów – i to mimo względnie korzystnej koniunktury gospodarczej i niskiej inflacji – wskazuje, że problem ten ma charakter systemowy. Wynika m.in. ze słabości regulacyjnych i słabości egzekwowania prawa. W pewnym stopniu świadczy to tym samym o słabościach w funkcjonowaniu państwa.

Kwestie te były charakteryzowane w kontekście asymetrii makroekonomicznych w Biuletynie PTE nr 4 z 2016 r.⁶, dlatego też w tym opracowaniu przedstawione zostaną jedynie wybrane ekonomiczne i prawne czynniki związane z ochroną praw wierzycieli i kierunkami zmian służącymi tej ochronie.

Wierzyciel versus dłużnik. Pojęciowe nieścisłości

Zagadnienie wierzycielności i długów, choć ma charakter specjalistyczny, to w rzeczywistości dotyczy prawie każdego z nas, każdego uczestnika rynku. Niemal każdy jest zarazem wierzycielem i dłużnikiem. Mamy zobowiązania dłużne z tytułu opłat za mieszkanie, spłat kredytów i pożyczek, opłat za ener-

² Także badania w ramach - charakteryzowanego w tym Biuletynie - grantu NCN, jak też inne publikacje na ten temat (vide wykaz publikacji w końcowej części tego Biuletynu)

³ Zatory płatnicze są zmorą polskiego biznesu <http://biznes.onet.pl/wiadomosci/kraj/zatory-płatnicze-zmora-polskiego-biznesu/tm36lv>

⁴ European payment report 2017 (EPR 2017), <https://www.intrum.com/pl/pl/uslugi/>

⁵ *Portfel Należności Polskich Przedsiębiorstw, Projekt badawczy: Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce oraz Krajowego Rejestru Długów*, Warszawa, kwiecień 2017.

⁶ Por. E. Mączyńska, *Ochrona praw wierzycieli w kontekście makroekonomicznych asymetrii*, Biuletyn PTE, 2016, nr 4 s. 13-25

gię itp. Jednocześnie jesteśmy wierzycielami banku, któremu powierzyliśmy nasze zasoby pieniężne, jesteśmy wierzycielami pracodawcy, na rzecz którego świadczymy pracę. Okoliczności, w których każda osoba fizyczna czy prawna staje się dłużnikiem bądź wierzycielem są najrozmaitsze, a rozwijająca się gospodarka wolnorynkowa dostarcza coraz więcej okazji do zawierania pisanych i niepisanych umów, kontraktów, w tym przede wszystkim umów kupna-sprzedazy, których jednym z następstw są właśnie z jednej strony wierzytelności, a z drugiej – długi do spłacenia. Stajemy się wierzycielami państwa, jeśli np. nabywamy emitowane przez nie obligacje skarbowe, ale też stajemy się dłużnikami państwa w związku z koniecznością płacenia podatków. Wierzycielami stajemy się nie tylko wobec osób prawnych, ale i fizycznych na rzecz których wykonujemy pracę i nabywamy prawo do wypłaty wynagrodzenia. Wierzyciel to zatem ktoś, kto wierzy, że jego prawa będą respektowane, a należne płatności będą realizowane w terminie ustalonym w pisanej bądź niepisanej umowie dotyczącej zawieranej transakcji.

Relacje wierzyciel-dłużnik występują w rozlicznych sytuacjach w życiu codziennym. Powszechność, codzienność występowania tych relacji oznacza zarazem, że nieprawidłowości w tej sferze stanowią zagrożenie dla systemu społeczno-gospodarczego, podważając zaufanie do państwa i prawa oraz podważając zaufanie społeczne. Zaufanie zaś to niezbędne podłoże relacji społecznych, ekonomicznych i prawnych, to swego rodzaju smar niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania złożonego mechanizmu, jakim jest gospodarka. Coraz większa złożoność życia społeczno-gospodarczego sprawia zarazem, że nierzadko wierzytelności i długi stają się przedmiotem sporów i procesów sądowych, co z kolei generuje nowe długi i wierzytelności dla stron tych procesów.

Mimo powszechności zjawiska wierzytelności i długów, kategorie te nierzadko nie są właściwie pojmowane lub/i nienależycie klarownie przedstawiane. Zwiększa to ryzyko nieporozumień interpretacyjnych, w tym ryzyko mylenia długów z wierzytelnościami. Nie całkiem poprawnie przy tym utożsamiane są wierzytelności z należnościami.

Skoro cechą tych kategorii jest powszechność występowania w życiu społeczno-gospodarczym, to tym bardziej ważna staje się tu precyzja pojęciowa.

Wg *Słownika języka polskiego*, wierzytelność to 1. «*uprawnienie przysługujące wierzycielowi do domagania się od dłużnika spełnienia określonego świadczenia*», 2. «*suma pieniężna, przedmiot odpowiadające wartości tym świadczeniom*»⁷, zaś wierzyciel to «*osoba fizyczna lub prawna, u której ktoś zaciągnął dług*»⁸. Natomiast należności definiowane są w tymże słowniku, jako «*kwota, którą trzeba komuś wypłacić*»⁹. Z definicji tych wynika, że wierzytelności to pojęcie prawne, zaś należności to ich finansowo-księgowy odpowiednik i składnik aktywów (majątku) podmiotów prawnych i fizycznych. Według zasad rachunkowości, należności to kategoria wyłącznie pieniężna, podczas gdy wierzytelności mogą przyjmować formy pozapieniężne. Tym samym, pieniężna równowartość wierzytelności to należności.

Z kolei dług to wg *Słownika języka polskiego*: 1. «*suma pieniędzy, którą ktoś pożyczył i musi zwrócić*», 2. «*obowiązek dłużnika do spełnienia określonego świadczenia*», 3. «*zobowiązanie moralne wobec kogoś*» i odpowiednio do tego, dłużnik to: 1. «*osoba lub instytucja, która pożyczyła pieniądze i musi je zwrócić*», 2. «*osoba mająca moralne zobowiązania wobec innych*»¹⁰. Z ekonomicznego i prawnego punktu widzenia to niezbyt precyzyjne definicje, albowiem zarówno wierzytelności, jak i długi nie muszą przyjmować formy pieniężnej. Wiąże się to z kategorią, jaką jest zobowiązanie. Zobowiązanie to wg *Słownika Języka Polskiego* to: 1. «*to, do czego ktoś jest zobowiązany*», 2. «*stosunek prawny pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem*»¹¹.

Precyzję definicyjną utrudnia fakt, że strony transakcji są w pewnym sensie także wobec siebie zarówno wierzycielami, jak i dłużnikami. Wierzyciel, żeby nabyć prawo wierzytelności zobowiązany jest bowiem do świadczeń na rzecz dłużnika. Dotyczy to zwłaszcza umów wzajemnych.

Kwestie wierzytelności, długu i zobowiązań reguluje przede wszystkim art. 353 Kodeksu cywilnego, a także inne artykuły:

Art. 353. § 1. *Zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłuż-*

⁷ Wierzytelność, <http://sjp.pwn.pl/sjp/wierzytelnosc;2536255.html>

⁸ Wierzyciel, <http://sjp.pwn.pl/sjp/wierzyciel;2536250.html>

⁹ Należność, <http://sjp.pwn.pl/sjp/naleznosc;2486402.html>

¹⁰ Dług, <http://sjp.pwn.pl/sjp/dlug;2452541.html>

¹¹ Zobowiązanie, <http://sjp.pwn.pl/sjp/zobowiazanie;2547092.html>

nik powinien świadczenie spełnić. § 2. Świadczenie może polegać na działaniu albo na zaniechaniu. Art. 353. 1. Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W kolejnych artykułach Kodeksu cywilnego regulowane są relacje między dłużnikiem i wierzycielem:

Art. 354. § 1. Dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. § 2. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel.

Art. 355. § 1. Dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). § 2. Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności.

Art. 356. § 1. Wierzyciel może żądać osobistego świadczenia dłużnika tylko wtedy, gdy to wynika z treści czynności prawnej, z ustawy albo z właściwości świadczenia. § 2. Jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika.

Art. 357. 1. Jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąco stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym¹².

Z regulacji tych wynika, że wierzytelność to prawo, zaś dług to ciężące na dłużniku jako element zobowiązań obciążenie. Analizy danych statystycznych, badania naukowe, raporty i inne ekspertyzy świad-

czą, że prawa wierzycieli w Polsce nie są należycie respektowane. Choć następuje tu stopniowa poprawa, to Polskę wciąż charakteryzują rozmaite, uparczywie utrzymujące się nieprawidłowości w tym obszarze. Dane liczbowe na ten temat zostały przedstawione w Biuletynie PTE nr 4 z 2016 r., dlatego też w tym opracowaniu zostaną przedstawione tylko dane uzupełniające.

Przejawy niedostatecznej ochrony praw wierzycieli – wybrane informacje

Badania kształtowania się wierzytelności i należności są w Polsce prowadzone przez różne ośrodki badawcze, w tym takie, jak Instytut Ekonomiczny NBP, UOKiK, GUS, SGH (w tym w ramach charakteryzowanego tu grantu), FOR, biura informacji gospodarczej (BIG), Krajowy Rejestr Długów (KRD), Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych (KPF), firmy windykacyjne i inne ośrodki. Badania takie prowadzone są także przez instytucje zagraniczne, w tym przede wszystkim Bank Światowy (m.in. projekt *Doing Business*).

Wyniki tych badań przeważnie różnią się od siebie, przede wszystkim ze względu na różne grupy podmiotów objętych badaniami i inne akcenty kładzione w badaniach.

Jednak mimo tych różnic wyraźne są podstawowe trendy, wskazujące, że zatory płatnicze stanowią barierę harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach. Niestety Polska, mimo odnotowywanej poprawy, wciąż sytuuje się w niechlubnej czołówce krajów pod względem nieterminowości płatności. Szczegółowe dane na ten temat przedstawiane były w cytowanym już Biuletynie PTE nr 4/2016¹³. Wskazywano tam m.in. na niekorzystną sytuację pod względem terminowości płatności rejestrowaną w raporcie „BAROMETR PŁATNOŚCI NA ŚWIECIE” opracowywanego corocznie przez międzynarodową wywiadownię gospodarczą Bisnode D&B, europejskiego lidera w dostarczaniu danych i analiz¹⁴. (Barometre..., 2015, 2016, 2017). Prezentowane tam porównania międzynarodowe wskazują na następujące wspólne trendy dotyczące kształtowania się zaległości płatniczych:

¹² Kodeks cywilny Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r, Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93, z późn zm. tekst jednolity, file:///C:/Users/maczynskae/Downloads/D19640093Lj.pdf

¹³ E. Mączyńska, Ochrona praw..., wyd. cyt., s. 21

¹⁴ Barometr płatności na świecie z 2015 r., raport Bisnode D&B Polska, https://static3bzwbk.pl/asset/B/a/r/Barometr-płatności-na-swiecie-2015_56747.pdf

- Zaległości płatnicze w mniejszym lub większym stopniu są odczuwalne niemal we wszystkich krajach.
- Brak trwałej tendencji do zmniejszania się zaległości zatorów płatniczych, a w wielu krajach one narastają.
- Nie płać w terminie głównie przedsiębiorstwa duże z sektora produkcji przemysłowej, górnictwa i branży budowlanej. Zatory płatnicze w większym stopniu dotyczą mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw niż dużych. Pozycja tych ostatnich w egzekwowaniu swych praw wierzycielskich jest silniejsza.
- Mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa bardziej niż duże, skłonne są do tolerowania nieterminowych płatności kontrahentów, uznając to za mniejsze zło niż ich uratę (co wiąże się z omawianym wcześniej zjawiskiem luki popytowej).
- Moralność płatnicza jest niska, z brakiem wyraźnej i trwałej tendencji do poprawy, istnieje tendencja do celowego powstrzymywania się od płatności i wymuszania na kontrahentach czasowego nieoprocenowanego finansowania kupieckiego.

Poszczególne kraje różnią się jednak pod względem poziomu moralności płatniczej.

Jak wynika z danych (Barometr płatności...), w Unii Europejskiej najdłuższe okresy płatności – powyżej 90 dni – charakteryzują Grecję, Portugalię i Polskę. Moralność płatnicza w Polsce jest relatywnie niska, ale zważywszy na szczególnie złą pod tym względem sytuację w Grecji i Portugalii, średni poziom terminowych płatności w Europie jest niższy niż w Polsce i odpowiednio wynosi 37,6% i 44%, podczas gdy w Portugalii tylko 17,4%.

Natomiast największą moralnością płatniczą i krótkimi terminami płatności wyróżniają się przedsiębiorcy z Danii, gdzie ponad 90% faktur płaconych jest w terminie. Korzystne wskaźniki cechują też Niemcy, prawie wszystkie kraje skandynawskie i kraje Beneluksu. Z kolei w Azji niechlubne czołowe miejsce pod względem zaległości płatniczych zajmują Filipiny, gdzie zaledwie 2% faktur płaconych jest w terminie. Wysoką moralnością płatniczą wyróżnia się zaś Tajwan, czego nie da się powiedzieć o Chinach. W Ameryce Północnej i Środkowej

sytuacja pod względem terminowości płatności jest korzystniejsza niż w Europie i Azji. W USA faktury płatne terminowo stanowią ponad 54% ogółu płatności, a w Meksyku prawie 57%. Zaskakująco niski jest natomiast ten wskaźnik w Kanadzie, wynosi bowiem nieco ponad 44%, jest zatem niemal identyczny jak w Polsce, co sytuuje i Polskę, i Kanadę w grupie krajów o relatywnie niskiej moralności płatniczej. Przypadek Kanady, charakteryzującej się relatywnie korzystnymi wynikami makroekonomicznymi, wskazuje, że nie jest to czynnik przesądający o wysokiej moralności płatniczej.

W Polsce, mimo pewnej poprawy, niekorzystne tendencje utrzymują się. Wg „BAROMETRU PŁATNOŚCI NA ŚWIECIE” za rok 2016 (Bisnode D&B)¹⁵, mimo rosnących zasobów pieniężnych przedsiębiorstw, ich długi rosną. W 2016 roku w terminie płacona była niespełna co druga faktura – 43,5%, choć w porównaniu z rokiem 2015 oznacza to poprawę terminowości płatności o 0,5 pkt proc. Jednak 34% zobowiązań regulowanych było do 30 dni po terminie płatności. Jednocześnie, w przypadku 15% faktur opóźnienie wyniosło powyżej 90 dni, w tym 12% miało opóźnienie powyżej 120 dni. Najmniejsza terminowość płatności w regulowaniu swoich zobowiązań cechowała przedsiębiorstwa duże. Spłacały one w terminie zaledwie 37% faktur, a około 57% faktur regulowały do 30 dni po terminie. Przy tym wydłużanie terminu płatności powyżej 120 dni dotyczyło 13,1% mikroprzedsiębiorstw i 11,5% przedsiębiorstw małych. Najgorsza pod względem terminowości sytuacja cechowała przedsiębiorstwa branży budowlanej (tylko 36,4% faktur w tej branży było płaconych w terminie), sprzedaży detalicznej (38%) i przedsiębiorstwa transportowe (43,9%), zaś najbardziej rzetelnymi płatnikami 2016 roku były przedsiębiorstwa z sektora usług finansowych (54,1%), firmy usługowe (48,3%) i handlu hurtowego (48%).

Niekorzystna sytuacja w Polsce pod względem terminów płatności przedsiębiorstw znajduje też potwierdzenie w danych i opiniach Biura Informacji Kredytowej (BIK). Z danych tych wynika, że w ciągu pierwszego kwartału 2017 r. liczba firm, które mają zaległe zobowiązania zwiększyła się o 3

¹⁵ Barometr płatności na świecie z 2016 r., oraz Barometr płatności na świecie 2017. Raport Bisnode D&B Polska, [http://www.bisnode.pl/blog/terminowosc-płatności-to-nie-w-polsce/barometr-płatności-na-swiecie-2016/](http://www.bisnode.pl/blog/terminowosc-pлатności-to-nie-w-polsce/barometr-płatności-na-swiecie-2016/) dostęp 30.04. 2017

tys¹⁶. Charakterystyczne jest przy tym duże zróżnicowanie regionalne i branżowe pod względem terminowości płatności przedsiębiorstw.

Podobnie niekorzystny obraz wyłania się z analiz przedstawionych w Raporcie BIG INFOMONITOR (dane za 2016 r.). Wynika z nich, że 48% badanych przedsiębiorstw (głównie małych i średnich) wciąż ma trudności z terminowym odzyskiwaniem należności od kontrahentów i sytuacja pod tym względem nie poprawia się. Zarazem 91% badanych przedsiębiorstw uznaje nieterminowe regulowanie płatności jako barierę rozwojową negatywnie wpływającą na wyniki działalności gospodarczej. Stąd też 47% badanych przedsiębiorstw decyduje się na drogę sądową, aby wyegzekwować należności od kontrahentów¹⁷.

Tab. 1. Średni czas dochodzenia drogą sądową należności z umów (w dniach).

Kraj	Liczba dni	Polska= 100 %
Litwa	300	43,8%
Szwecja	321	46,9%
Francja	395	57,7%
Węgry	395	57,7%
Dania	410	59,9%
Estonia	425	62,0%
Niemcy	429	62,6%
Łotwa	469	68,5%
Hiszpania	510	74,5%
Republika Czeska	611	89,2%
Irlandia	650	94,9%
Polska	685	100,0%
Włochy	1120	163,5%

Źródło: Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.), Warszawa, 2017, s. 221.

Jednak – jak wynika z badań Banku Światowego – procesy sądowe w takich sprawach cechuje przewlekłość i Polska negatywnie wyróżnia się pod tym względem na tle innych krajów UE. Gorsze, niż Polska, wyniki wykazują jedynie Włochy (tab. 1).

Nieco mniej niekorzystny obraz zatorów płatniczych wyłania się z analiz Instytutu Ekonomicznego NBP. Wynika z nich, że: „Zachodzące zmiany w sytuacji ekonomicznej sektora przedsiębiorstw, w tym utrzymanie dodatniej dynamiki wyniku finansowego oraz spadku nakładów na środki trwałe, skutkują dalszą akumulacją najbardziej płynnych aktywów obrotowych, przekładając się na wzrost wskaźników płynności. Tym samym, płynność sektora utrzymuje się na wysokim, bezpiecznym poziomie”¹⁸. Zarazem analizy te potwierdzają, że więcej problemów z obsługą kredytów miał sektor MSP, gdzie udział złych kredytów sięgał ok. 11%, gdy w sektorze dużych firm było to ok. 7,5%.”

Występujące różnice w wynikach badań realizowanych przez poszczególne ośrodki badawcze mają podłoże przede wszystkim w zróżnicowanej próbie badawczej i metodyce badań. Badania NBP oparte są na zagregowanych statystykach, podczas gdy wcześniej cytowane były badania na danych jednostkowych.

Pozytywne oceny płynności przedsiębiorstw w analizach NBP znajdują też potwierdzenie w danych GUS (tab.2). Wynika z nich, że wskaźniki płynności przedsiębiorstw oscylują wokół poziomów granicznych, uznawanych za względnie bezpieczne i racjonalne (1,2-2 dla wskaźnika płynności III stopni i 1-1,5 dla wskaźnika II stopnia; natomiast wskaźnik płynności I stopnia, czyli kasowości, natychmiastowej płynności, uzależniony jest od specyfiki branżowej.)

Względnie korzystne kształtowanie się wskaźników płynności (choć w granicach dolnych norm) nie podważa wcześniej przedstawionych, negatywnych ocen terminowości płatności przedsiębiorstw. Do takiego wniosku uprawniają też zredagowane analizy należności i zobowiązań (Tab. 3).

¹⁶ Bisnode Polska: Polskie firmy najgorszymi płatnikami w Europie, <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/bisnode-polska-polskie-firmy-najgorszymi-platnikami,40318>, dostęp 4 czerwca 2017

¹⁷ Raport BIG Indeks zatorów płatniczych, Grudzień 2016, inwestycje.pl/resources/Attachment/2016/12_22/file26490.pdf http://inwestycje.pl/resources/Attachment/2016/12_22/file26490.pdf

¹⁸ Sytuacja finansowa sektora przedsiębiorstw w III kw. 2016 r Raport Nr 04/16 (grudzień 2016 r.), autorzy: Zofia Jankiewicz, Łukasz Postek, Katarzyna Puchalska, Agnieszka Sawicka, Izabela Tymoczko, Instytut Ekonomiczny, NBP Warszawa 2016

Tab. 2. Wskaźniki płynności podmiotów gospodarczych w Polsce w 2016 r.

Wyszczególnienie	Wskaźnik płynności finansowej I stopnia*	Wskaźnik płynności finansowej II stopnia**	Wskaźnik płynności finansowej III stopnia***
a – ogółem	38,9	103,4	148,3
b – liczba pracujących 10-49	39,3	110,2	156,3
c – liczba pracujących 50-249	37,9	109,6	160,8
d – liczba pracujących 250 i więcej	39,2	98,7	140,5

Źródło: Wyniki finansowe podmiotów gospodarczych I-XII 2016, GUS, Maj 2017, tab.4 *relacja inwestycji krótkoterminowych do zobowiązań krótkoterminowych (bez funduszy specjalnych); ** relacja inwestycji krótkoterminowych i należności krótkoterminowych do zobowiązań krótkoterminowych (bez funduszy specjalnych); *** relacja aktywów obrotowych jednostki (zapasów, należności krótkoterminowych inwestycji krótkoterminowych i krótkoterminowych rozliczeń międzyokresowych) do zobowiązań krótkoterminowych (bez funduszy specjalnych).

Tab. 3. Zobowiązania i należności przedsiębiorstw w Polsce w 2016 r.

Wyszczególnienie	Relacja zobowiązań do należności (z tytułu dostaw i usług)	Udział kredytów bankowych w zobowiązaniach krótkoterminowych	Udział podatków w zobowiązaniach krótkoterminowych
a – ogółem	98,0%	21,9%	7,6%
b – liczba pracujących 10-49	91,4%	24,5%	7,4%
c – liczba pracujących 50-249	88,4%	24,5%	6,7%
d – liczba pracujących 250 i więcej	105,5%	19,9%	8,0%

Źródło: Wyniki finansowe podmiotów gospodarczych I-XII 2016, GUS, Maj 2017, tab.4

Z tabeli tej wynika, że duże przedsiębiorstwa cechuje korzystniejsza dla nich relacja zobowiązań do należności. Oznacza to, że większe przedsiębiorstwa lepiej sobie radzą z odzyskiwaniem wierzytelności niż przedsiębiorstwa mniejsze. Relatywnie mniejsze są też zobowiązania przedsiębiorstw dużych z tytułu kredytów bankowych, ale większe z tytułu podatków.

Niekorzystną sytuację pod względem terminowości płatności potwierdza też Raport Forum Obywatelskiego Rozwoju pod wielce wymownym tytułem - *Zatory płatnicze: duży problem dla małych firm*¹⁹.

Zatory płatnicze silnie dotyczą zatem przedsiębiorstwa, zwłaszcza mniejsze, i stanowią uporczywie utrzymującą się barierę rozwoju oraz racjonalizacji

działalności przedsiębiorstw. Uporczywie utrzymywanie się zatorów płatniczych wskazuje, że mają one podłoże systemowe, w tym wynikające ze słabości kształtowania i egzekwowania prawa. Zatory takie są, bowiem, oczywistym przejawem nierespektowania prawa. Wskazuje to tym samym na konieczność zmian w tym obszarze.

Zatory płatnicze – kwestie regulacyjne

Ze względu na globalny, ponadnarodowy problem nieterminowości płatności i zatorów płatniczych Unia Europejska, w celu przeciwdziałania temu zjawisku, wydała w 2011 r. specjalną dyrektywę (DYREKTYWA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w spr-

¹⁹ Raport FOR: Zatory płatnicze: duży problem dla małych firm, <https://for.org.pl/pl/a/5213,raport-for-zatory-płatnicze-duzy-problem-dla-malych-firm>

wie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych). Dyrektywa ta odnosi się do wszystkich płatności, które stanowią wynagrodzenie w transakcjach pomiędzy przedsiębiorcami, a także do transakcji pomiędzy przedsiębiorcami i władzami publicznymi. Zgodnie z dyrektywą „terminy płatności między przedsiębiorstwami nie powinny co do zasady przekraczać 60 dni kalendarzowych, chyba że strony w umowie wyraźnie ustalą inaczej i pod warunkiem że ustalenie to nie jest rażąco nieuczciwe wobec wierzyciela. Dla sektora publicznego ten termin wynosi 30 dni”²⁰.

Jednak wg ukierunkowanego na ocenę realizacji tej dyrektywy raportu na temat płatności w Europie w 2016 r. – *The European Payment Report 2017* – opracowanego przez firmę badawczą Intrum Justitia na podstawie danych prawie 10 tys. firm w 29 krajach Europy, nieterminowe płatności wciąż stanowią nierozwiązany problem w wielu przedsiębiorstwach. Dzieje się tak mimo, że rzeczona dyrektywa obowiązuje od 2013 r. Z badań przeprowadzonych w 2017 r. wynika, że choć dyrektywa została ogłoszona w 2011 r., większość przedsiębiorstw wciąż jej nie zna. Szczególnie dotyczy to Polski, gdzie tylko 8% badanych przedsiębiorstw wskazuje w ankietach, że zna tę dyrektywę, podczas gdy średnia dla UE wynosi 31%. Zarazem, wyraźna jest poprawa, bo w roku 2016 ten wskaźnik wynosił zaledwie 2%²¹. Lepsza, natomiast, choć też niedostateczna, jest znajomość krajowych przepisów dotyczących wierzytelności. Taką znajomość deklaruje 63% badanych przedsiębiorstw w Polsce i jest to wynik korzystniejszy niż średnia w UE, wynosząca 57%.

Wyniki tych badań korespondują z badaniami użytym przez zespół SGH (w tym realizowanymi w ramach rzeczonoego grantu NCN na temat znajomości regulacji prawnych dotyczących upadłości przedsiębiorstw). Wybrane wyniki badań na ten temat prezentowane były m.in. w Biuletynie PTE nr 1 z 2015 r. oraz nr 4 z 2016 r. (Biuletyny PTE dostępne są w Internecie: http://www.pte.pl/pliki/1/68/Biuletyn_4_2016.pdf).

Z raportu *The European Payment Report 2016* wynika, że 36% polskich firm uznaje, że nieterminowe odzyskiwanie należności ma znaczący lub wysoce negatywny wpływ na szanse przetrwania biznesu. Zarazem, aż 79 % przedsiębiorstw uznaje, że obecne przepisy prawa utrudniają prowadzenie działalności gospodarczej i nie sprzyjają terminowemu spłaceniu długów (średni wskaźnik dla UE wynosi 61%).

Przedstawione dane wskazują na dysfunkcje regulacji prawnych dotyczących ochrony praw wierzycieli w Polsce. Sytuacja pod tym względem jest niekorzystna, mimo obowiązującej od ponad trzech lat – i dostosowanej do dyrektywy UE – *Ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych*²².

Jak wykazywano w Biuletynie nr 4/2016 (wyd. cytowane), mimo specjalnej dyrektywy UE dotyczącej dyscyplinowania spłat długów oraz mimo dostosowanej do tej dyrektywy ustawy Sejmu, nie następuje dostateczna poprawa po tym względem. Nieprzypadkowo zatem, problem dysfunkcji w systemie ochrony praw wierzycieli został uwzględniony w rządowym dokumencie pt. *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*²³. W ramach realizacji przyjętych w tej *Strategii* celów i narzędzi, wprowadzane są rozwiązania mające służyć lepszej ochronie praw wierzycieli. Ma służyć temu m.in. tzw. *Pakiet wierzycielski – usprawnienie dochodzenia wierzytelności*²⁴. Jego podłoże stanowi rządowa diagnoza, w której podkreśla się, że trudności w odzyskiwaniu należności przez przedsiębiorców od ich kontrahentów mają negatywny wpływ na stabilność finansów przedsiębiorstw. Dotyczy to zwłaszcza małych i średnich przedsiębiorstw. Nieterminowe płatności szczególnie negatywnie wpływają na mikroprzedsiębiorstwa (zatrudniające do 9 osób).

Z rządowej diagnozy wynika, że od kilku lat liczba wnoszonych do sądów spraw dotyczących roszczeń wierzycielskich systematycznie rośnie. W 2015 r. do sądów wpłynęło ogółem ok. 6,5 mln spraw cywilnych. W sądach rejonowych w 2015 r. w stosunku do

²⁰ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/ UE z 16.02.2011 w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, Dz.U.UE.L.2011.48.1, z późn.zm., Brussels, 2011.

²¹ *The European Payment Report, 2017*. <https://www.intrum.com/globalassets/corporate/publications/epr/epr-2017.pdf> oraz *The European Payment Report, 2016*. <https://www.intrum.com/globalassets/countries/norway/documents/2016/european-payment-report-europa-2016.pdf>

²² Ustawa z 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. poz. 403 z późn. zm.).

²³ *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, Ministerstwo Rozwoju, Warszawa 2017

²⁴ *Pakiet wierzycielski- usprawnienie dochodzenia wierzytelności*, https://www.mr.gov.pl/media/21040/Pakiet_wierzycielski.pdf

2007 r. liczba wnoszonych spraw wzrosła o 319%, a liczba spraw pozostałych do załatwienia z ubiegłych lat zwiększyła się o 790%. W sądach okręgowych w 2015 r. ponad 41% spraw gospodarczych rozpoznawanych było dłużej niż 12 miesięcy, ponad 25% – dłużej niż 2 lata, a rozpoznanie aż 10% spraw trwało dłużej niż 3 lata. W rządowej diagnozie podkreśla się przy tym, że *największe szanse na uzyskanie płatności istnieją w ciągu 3 miesięcy od ustalonego terminu zapłaty. Im później podejmowane próby egzekucji długu, tym mniejsza jest ich skuteczność, o czym może świadczyć fakt, że komornicy – działający po zakończeniu wielomiesięcznego procesu – egzekwują mniej niż 25% zgłaszanych im wierzytelności*²⁵. Zwraca się ponadto uwagę na niską efektywność wdrożonych przed sześcioma laty postępowań grupowych. Wskazuje się, że żadne z „dużych” postępowań grupowych do dnia dzisiejszego nie jest prawomocnie zakończone, mimo że niektóre z nich wniesione zostały już w 2010 r.²⁶

W rządowej diagnozie przywoływane są przy tym wyniki badań przeprowadzonych w maju 2016 r. przez PARP na zlecenie Ministerstwa Rozwoju. Wskazują one, że 86,4% ankietowanych przedsiębiorstw uznało, że *problem zatorów płatniczych wymaga interwencji ustawodawcy*²⁷.

Stąd też w *Pakiecie wierzycielskim* przewidziane zostały następujące kierunki rozwiązań mające służyć lepszemu ochronie praw wierzycieli:

1) Zwiększenie możliwości uzyskania wiarygodnego i pełnego obrazu stanu wypłacalności kontrahenta dzięki biurom informacji gospodarczej (BIG).

2) Stworzenie klarownych zasad odpowiedzialności w relacjach inwestor-podwykonawca.

3) Usprawnienie procesów cywilnych: umożliwienie dochodzenia w postępowaniu uproszczonym należności o wysokości do 20,000 zł (wcześniej – 10,000 zł).

4) Zwiększenie wpływu stron na przebieg postępowania w procesie cywilnym – możliwość dokonywania przez strony, pod kontrolą sądu, uzgodnień dotyczących m.in. przeprowadzania dowodów (czy podnoszenia zarzutów).

5) Umożliwienie wydawania notarialnych nakazów zapłaty doręczanych do rąk dłużnika, od których²⁸ dłużnik (pozwany) może wnieść sprzeciw do sądu.

6) Zwiększenie efektywności zabezpieczenia i egzekucji – m.in. wydłużenie terminu, po którym zabezpieczenie wygasa.

7) Stworzenie pozytywnych przesłanek zawierania ugód przez podmioty publiczne.

8) Usprawnienie postępowań grupowych, głównie dzięki poszerzeniu zakresu zastosowania tego trybu oraz skrócenie czasu trwania postępowań grupowych, czy doprecyzowanie zasad stosowania kaucji.

Obecnie stopniowo wdrażane są nowe regulacje prawne ukierunkowane na realizację *Pakietu wierzycielskiego*. Pierwsza z nich to obowiązująca od 1 czerwca 2017 r. *ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności*²⁹. Ustawa ta wprowadza wiele postulowanych przez przedsiębiorców zmian, ukierunkowanych na lepszą ochronę praw wierzycieli, zgodnie z rekomendacjami zawartymi w *Pakiecie wierzycielskim*.

Zakończenie

Trudności, jakie napotykają polskie przedsiębiorstwa w odzyskiwaniu swoich należności od kontrahentów, przekładają się na szereg negatywnych następstw dla ich funkcjonowania, co w skrajnym przypadku może prowadzić do ich upadłości. Negatywne następstwa nieterminowego spłacania długów dotyczą nie tylko przedsiębiorstw, ale i całej gospodarki, chociażby poprzez wskazywany w tym opracowaniu efekt domina, efekt zarażania. Negatywnie wpływa to na zatrudnienie i motywacje do inwestowania.

Obok materialnych szkód, nie mniejsze, a być może większe znaczenie ma towarzysząca dysfunkcjom w ochronie praw wierzycieli erozja zaufania. Erozja taka dotyczy zaufania do kontrahentów, państwa i prawa. Skutki tego są niewymierne, ale działają jak podskórna siła niszcząca. Dlatego też za pozytywny i wręcz niezbędny kierunek można uznać rządowy program pt. *Pakiet wierzycielski*

²⁵ j.w.

²⁶ j.w.

²⁷ j.w.

²⁸ j.w. *Pieniądze zostają mi wypłacone. Nie muszę nawet (...)*

²⁹ *Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności* Data ogłoszenia: 2017-05-12, Dziennik Ustaw 2017, pozycja: 933

- usprawnienie dochodzenia wiarygodności i związane z tym zmiany regulacji prawnych. Jednak nie wystarczy sama zmiana regulacji prawnych. Istotne są proefektywne działania przedsiębiorców i instytucji pożytku publicznego oraz generalnie instytucji służących ochronie jakości prawa i demokracji. Takie współdziałanie może sprzyjać poprawie ochrony praw wierzycieli oraz przeciwdziałać erozji zaufania, wpływającej na wzrost kosztów transakcyjnych i będącej kosztowną społecznie.

Jest to istotne tym bardziej, że Polska znajduje się w niechlubnej czołówce krajów o niskim zaufaniu społecznym.

A o tym, co może znaczyć zaufanie niechaj zaświadczy cytat z książki Michała Rusinka, pt. *Nic zwyczajnego – o Wisławie Szymborskiej*. Związany jest z literackimi spotkaniami noblistki na uniwersytetach włoskich – *Następnego dnia przed południem przychodzi organizatorka z honorarium dla WS w postaci czeku Bianco di Sicilia. Sugeruje, żeby WS zrealizowała go na Sycylii. Pytam, czy mogę to zro-*

bić w jej imieniu, żeby oszczędzić jej wizyty w banku. Oczywiście. Idziemy więc. Nie mam żadnego dokumentu, w którym byłoby napisane, że jestem sekretarzem Wisławy Szymborskiej. Nie mam też paszportu WS, bo nie chcę zwracać jej głowy przed wyjazdem. Nie szkodzi. Podchodzimy do okienka i organizatorka mówi: „Sono Siciliana. A to jest sekretarz osoby, na którą wystawiony jest czek. Proszę mu wypłacić pieniądze”. Pieniądze zostają mi wypłacone. Nie muszę nawet pokazywać dowodu osobistego. Coś tylko podpisuję. Fraza „sono Siciliana” jest jak słowo honoru, czyli coś ważniejszego niż wszystkie zaświadczenia, dokumenty i pieczętki. Słowo honoru Sycyliki³⁰.

Cytat ten obrazuje potencjał zaufania, który w sytuacji jego erozji jest trwoniony, co obok negatywnych następstw społecznych przekłada się na wymierne straty materialne. Poprawa w sferze ochrony praw wierzycieli to czynnik mogący umacniać zaufanie wzajemne kontrahentów oraz zaufanie do instytucji prawa i państwa.

³⁰ M. Rusinek: *Nic zwyczajnego – o Wisławie Szymborskiej*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2016, s. 258-259